

KS. HENRYK ZIMOŃ SVD
 Katedra Historii i Etnologii Religii
 KUL, Lublin

BADANIA ETNORELIGIOZNAWCZE WŚRÓD LUDU KONKOMBA W PÓŁNOCNEJ GHANIE

Przedmiotem tego artykułu o charakterze informacyjnym są uwagi i refleksje dotyczące metody i tematyki badań etnoreligioznawczych, które przeprowadziłem od września 1990 do sierpnia 1991 roku w północno-wschodniej Ghanie. Przebywałem w stacji misyjnej Saboba, prowadząc badania nad obrzędami i wierzeniami ludu Konkomba. Roczne badania etnologiczne i religioznawcze wśród Konkombów były kontynuacją badań przeprowadzonych w czasie pierwszego pobytu w Sabobie od lipca 1984 do stycznia 1985 roku. Badania te należą do jednego z nurtów badawczych Katedry Historii i Etnologii Religii KUL i były finansowane przez Instytut Anthropos i Zgromadzenie Słowa Bożego. Wdzięczny jestem Instytutowi i Zgromadzeniu Słowa Bożego oraz wszystkim, którzy pomagali mi w czasie dwukrotnych badań terenowych wśród Konkombów.

Lud Konkomba zamieszkuje obszar sawanny lesistej w północno-wschodniej Ghanie i w północnym Togo. Główne skupiska Konkombów znajdują się w wioskach usytuowanych w kilkukilometrowych odstępach na równinie w dorzeczu Oti, lewobrzeżnego dopływu rzeki Wolty. Spotyka się ich również w dystryktach zamieszkałych przez Dagombów, Nanumbów i Gondzów w Regionie Północnym Ghany (a nawet poza nim, jak np. w Kintampo i Kete-Krachi), gdzie mieszkają zwykle razem w małych osadach¹. Konkombowie są w Regionie Północnym drugą co do liczebności grupą etniczną, liczącą około 130 tys. członków². Wraz z językami gurma, moba, basari, kasele, dye, (mi)gangam, język konkomba należy do grupy gurma języków gur,

¹ Zob. 1960. *Population Census of Ghana. Atlas of Population Characteristics*, Accra 1964, mapa nr 9.

² Liczba Konkombów w byłym Złotym Wybrzeżu (Ghana od 1957 r.) w 1948 r. wynosiła 59 640, a w Togo, według R. Cornevin (*Histoire du Togo*, Paris 1959, s. 92 i n.), 18 605. Natomiast według spisu ludności z 1960 r. w Ghanie 110 150 osób mówiło językiem konkomba. Zob. M. Manoukian, *Tribes of the Northern Territories of the Gold Coast*, London 1951, s. 12; D. R. Smock, *Language Policy in Ghana*, w: *The Search for National Integration in Africa*, ed. D. R. Smock, K. Bentsi-Enchill, New York 1975, s. 170.

czyli woltyjskich³. Konkombowie graniczą na północy z ludami Ngangan (w Togo), Anufo (Czakosi), Komba, Moba, Mamprusi, na zachodzie i południu z Dagombami, a na wschodzie w Togo z ludami Basari (Tobote), Kabrè, Lamba (Losso)⁴. Przez wieki Konkombowie bronili swej odrębności kulturowej i religijnej, walcząc z najezdami ludu Anufo od północy oraz sąsiadów z zachodu — Dagombów, którzy na próżno starali się podporządkować ich politycznie oraz narzucić im religię islamu.

W życiu gospodarczym Konkombów decydujące znaczenie ma kopieniactwo typu samowystarczalnego, połączone z hodowlą drobiu, kóz, owiec, bydła i trzody chlewnej. Pewną rolę odgrywa również rybołówstwo. Konkombowie stosują rotację upraw i gospodarkę odlogową, a ziemię zdobywają systemem żarowym, przez wycinanie i palenie krzewów i traw. Uprawia się zboża: sorgo, proso, fonio i kukurydzę na polach przyzagrodowych (*linampal assak*, *kinanczang*) oraz jamy, maniok, ryż, orzeszki ziemne, okrę i czerwony pieprz na polach oddalonych od zagród (*kisaak*).

Wśród ludu Konkomba można wyróżnić kilka plemion, które dzielą się na patrylinearne rody, czyli klany oraz lineaże większe i mniejsze. Członkowie rodu zamieszkują jedną lub więcej wiosek. W wiosce znajduje się od kilku do kilkunastu zagród. W zagrodzie mieszka przeciętnie około 20-30 osób należących zwykle do kilku rodzin braci lub ich synów. Zagrody łączą się w tzw. lineaż większy, który z kolei może dzielić się na lineaż mniejsze. W wiosce spotykamy najczęściej dwa lub trzy lineaże. Najmniejszą grupę społeczną stanowi rodzina, która występuje w formie monogamicznej i poligynicznej. Pochodzenie, następstwo, dziedziczenie i miejsce zamieszkania jednostki są regulowane według zasady patrylinearnej, w której decyduje linia ojca. Każda jednostka należy do określonego lineażu większego, którego członkowie wywodzą się od wspólnego przodka. Konkombowie są segmentarnym społeczeństwem acefalicznym, w którym władza tradycyjnie sprawowana jest nie przez naczelnego wodza plemienia, lecz przez starszyznę wioskową z najstarszym mieszkańcem wioski lub najstarszym członkiem rodu (*uninkpel*) na czele.

Jako wyznawcy tradycyjnej religii pierwotnej, Konkombowie nie są izolowani i wolni od współczesnych przemian społeczno-religijnych jakie dokonują się w niepodległym od 1957 roku państwie ghańskim. W tym procesie przemian decydujące znaczenie przypada Kościołom chrześcijańskim, a zwłaszcza katolikom, metodystom i prezbiterianom, których przeszło stuletnia systematyczna działalność misyjna w Ghanie dobrze widoczna jest w szkolnictwie, pracy charytatywnej i organizacji kościelnej. Na 12,2 miliona

³ D. Westermann, M. A. Bryan, *The Languages of West Africa*, 2nd ed., London 1970, s. 66 i n.

⁴ Zob. Cornevin, op. cit., s. 21; Manoukian, op. cit., mapa; 1960. *Population Census of Ghana*, mapa nr 9; F.-C. Froelich, P. Alexandre, R. Cornevin, *Les populations du Nord-Togo*, Paris 1963, s. 4, 6, 9, 87; Z. Filipow, *Ghana. Nie tylko kakao*, Warszawa 1974, s. 20.

mieszkańców (dane według spisu ludności z 1984 r.) katolicy stanowią około 12 procent ludności. Zdecydowana większość katolików zamieszkuje w sześciu diecezjach na południu kraju, gdzie Kościół katolicki znajduje się w tzw. drugim stadium ewangelizacji⁵. W północnej Ghanie istnieją trzy diecezje. Ewangelizację tych terenów rozpoczęli Ojcowie Biali, którzy w 1906 roku dotarli do Ghany od północy, zakładając samodzielną misję w Navrongo⁶. Bardzo rozległa pod względem obszaru archidiecezja Tamale ma 22 100 ochrzczonych. We wschodniej części archidiecezji Tamale, w dystrykcie Yendi, dotychczas misjonowanej tylko sporadycznie, Księża Werbiści rozpoczęli w 1960 roku systematyczną działalność misyjną. Obecnie w tym dystrykcie istnieje siedem parafii, obsługiwanych przez Księża Werbistów i księży diecezjalnych: Yendi, Saboba, Bimbilla, Tatali, Kpandi, Chereponi, Chamba oraz ośrodek formacyjny w Sunson. Praca misjonarzy na tym terenie jest typowym przykładem tzw. pierwszego stadium ewangelizacji. Polega on na głoszeniu Ewangelii i zakładaniu Kościoła wśród ludów i grup plemiennych, które jeszcze nie znają Chrystusa. Od 1965 roku istnieje w Sabobie katolicka parafia pod wezwaniem św. Karola Lwangi, której założycielem był o. J. Connolly. Do Kościoła katolickiego należą małe grupy ochrzczonych, głównie młodzież i ludzie wykształceni. Według księgi chrztów w dniu 7 lipca 1991 roku parafia Saboba liczyła 529 ochrzczonych. Oprócz katolików działalność misyjną prowadzą w mieście i w sąsiednich wioskach: Kościół ewangelicko-prezbiteriański Ghany, Kościół ewangelicki Ghany i Zgromadzenie Boże (*Assembly of God*)⁷.

1. Metoda badań terenowych

W literaturze afrykanistycznej lud Konkomba znany jest dzięki badaniom brytyjskiego antropologa społecznego Davida Taita (1912-1956) oraz Jean-Claude Froelicha, francuskiego administratora w północnym Togo. Szczególnie ważne są wyniki badań Taita, studenta Uniwersytetu Londyńskiego, a następnie pracownika naukowego University College w Legonie nad strukturą społeczną i polityczną Konkombów w północno-wschodniej Ghanie. Tait prowadził badania stacjonarne w rejonie Saboby od sierpnia 1950 do

⁵ J. Parys, *Ghana. Problemy rozwoju społecznego*, Wrocław 1983, s. 93; F. Zapłata SVD, *Rodzimy charakter Kościoła w Afryce i na Madagaskarze*, Pieniężno 1980, s. 94, 99; *Ghana Catholic Diary* 1985, Accra 1985, s. 115, 176 i n.

⁶ B. Der, *Church-State Relations in Northern Ghana, 1906-1940*, „Transactions of the Historical Society of Ghana”, t. 15, 1974, s. 41; Zapłata, op. cit., s. 93; *Ghana Catholic Directory* 1991, Accra 1991 (dwie ostatnie strony).

⁷ Zob. *Catalogus Sodalium Societatis Verbi Divini ineunte anno 1991*, Romae 1991, s. 388 i n.; H. Zimoń, *Wśród Konkombów w Ghanie*, „Misjonarz” 1985, nr 4, s. 9.

stycznia 1952 roku⁸. Z literaturą etnograficzną i lingwistyczną na temat Konkombów i innych ludów północnej Ghany zapoznałem się w czasie trzymiesięcznych badań w bibliotekach School of Oriental and African Studies w Londynie (sierpień 1983) oraz Instytutu Anthropos w St. Augustin koło Bonn (wrzesień 1983, sierpień 1989).

W wyborze Saboby jako miejsca moich badań zdecydowały: wyniki badań brytyjskiego antropologa społecznego Davida Taita nad strukturą społeczną i polityczną, które są bardzo pomocne w badaniach nad obywatelstwem i wierzeniami Konkombów, ważność Saboby jako centrum badanego ludu w Ghanie oraz istnienie misji katolickiej Księża Werbistów w tym mieście.

W czasie badań terenowych wśród Konkombów mieszkałem w misji katolickiej w międzynarodowej wspólnotce werbistów. Należeli do niej: o. Michael Knight, Australijczyk, proboszcz parafii, wikarzy (Polacy) o. Józef Mazur i o. K. Banacki oraz brat José A. Tozzo, Brazylijczyk, który w latach 1989-1991 przebywał na dwuletniej praktyce duszpasterskiej. Saboba jest małym ośrodkiem miejskim, liczącym około 1500 mieszkańców. Miasteczko to uważane jest za centrum ludu Konkomba i jest siedzibą administracji dystryktu Saboba/Chereponi, powstałego w 1988 roku. W Sabobie i sąsiedniej wiosce Toma znalazłem asystentów, których pomoc była nieodzowna w prowadzeniu badań. Z panem Kayil Alabani Gideonem, asystentem-tłumaczem, odwiedzałem codziennie na motocyklu okoliczne wioski w promieniu około 25 kilometrów. Dwóch innych Konkombów, pan James Kunji i pan Gabriel Lasim, w wolnym czasie (mieli bowiem inne zajęcia) przepisywało z taśm magnetofonowych nagrane wywiady, a zwłaszcza teksty rytuałów w języku konkomba, w których uczestniczyłem, a następnie tłumaczyło je na język angielski.

Znajomość ludzi i środowiska, wyniesiona z pierwszego siedmiomiesięcznego pobytu (1984/85), znacznie ułatwiła mi kontynuowanie badań. Tym razem nie byłem dla respondentów i mieszkańców wiosek człowiekiem nieznanym. Dobrze mnie pamiętali i uważali za kogoś bliskiego, autentycznie zainteresowanego kulturą i religią. Świadczył o tym mój powtórny pobyt w Sabobie. W sumie odwiedziłem 30 wiosek; w niektórych byłem bardzo często. W odwiedzanych wioskach mieszkało pięć plemion ludu Konkomba: Biczabob, Nakpantiib, Binalob, Bimonkpom i Bigbem. Odwiedziłem następujące wioski zamieszkałe przez te plemiona: Biczabob: Saboba, Tilangben, Bwagbaln, Nalongni, Dicheen, Kiteek, Kumwateek, Bwakul, Sobib; Nakpantiib: Gbadagbam, Nabwa, Nakpando, Kpanjol, Lemo, Bumgbaal;

⁸ Zob. J. Goody, *Introduction*, w: D. Tait, *The Konkomba of Northern Ghana*, 2nd ed., London 1964, s. XIV; D. Tait, *The Family, Household, and Minor Lineage of the Konkomba*, „Africa”, t. 26, 1956, s. 219; J. C. Froelich, *La tribu Konkomba du Nord Togo*, Dakar 1954, s. 12.

Binalob: Chakpong, Wayuu, N-nalog, Nasom, Kukuln; Bimonkpom: Sambul, Kutul, Kungaani, Kungib, Kucha, Saangul; Bigbem: Bungbaal (Gbenja), Puo Tindaando, Kujooni, Naachang (Sobib). W dwóch wioskach (w Nalongni w 1984 roku i w Bwagbaal 12 kwietnia 1991 roku) zostałem przyjęty przez starszyznę na członka klanów Nalatiib i Bwagbatiib. W sumie przeprowadziłem 232 wywiady ze 144 informatorami, którzy należeli do następujących plemion: 74 osoby – do plemienia Biczabob, 22 – Nakpantiib, 20 – Binalob, 13 – Bimonkpom, 8 – Bigbem. Siedmiu respondentów było nie-Konkombami. Z większością respondentów przeprowadziłem jeden lub dwa wywiady, z 38 osobami miałem od trzech do ośmiu wywiadów. Najczęściej do południa – rzadziej po południu – odwiedzałem z asystentem jednego lub dwóch informatorów, przeprowadzając z każdym przeciętnie dwugodzinne rozmowy. W czasie badań przejechałem na motocyklu marki Yamaha 175 cm³ 4650 km po wyboistych, nieasfaltowych drogach i wąskich ścieżkach w buszu.

Ogromnie cennym uzupełnieniem wywiadów było uczestniczenie w ciągu 71 dni w różnych rytuałach w wielu wioskach. Wyrazem wzajemnego zrozumienia i zaufania były zaproszenia od starszyny wielu wiosek, z których zawsze chętnie korzystałem. Jako obserwator rytuałów starałem się jak najmniej przeszkadzać. Wypowiadane podczas tych rytuałów modlitwy towarzyszące czynnościom ofiarnym nagrywane były na taśmy magnetofonowe. Brałem udział w 12 pochówkach oraz w porze suchej od lutego do początku maja w tzw. pogrzebach finalnych (drugich) w sześciu wioskach: Puo Tindaando, Kumwateek, Sobib, Nalongni, Lemo, Sambul. Od lutego do maja uczestniczyłem siedem razy w rytuałach błagalnych, związanych z duchem ziemi. Brałem również udział w święcie nowych jamów zorganizowanym przez przywódcę kultu Grumadi w Kiteek oraz w świętowaniu plonów sorga w wioskach Kukuln, Nakpando, Kumwateek, Bwagbaal. Uczestniczyłem ponadto w rytuałach oskarżania o czary i oczyszczania czarowników, wprowadzania na urząd młodych wróżbitów, w obrzędach odprowadzanych w przybytkach duchów opiekuńczych wiosek, w rytuale bliźniąt i w rytuale sprowadzania deszczu. Uczestnictwo w wymienionych rytuałach jest niezwykle cenne dla poznania i zrozumienia struktury życia społecznego i systemu filozoficzno-religijnego Konkombów. Ostatnie 10 tygodni badań przeznaczyłem na analizę tekstów rytualnych i wyjaśnienie znaczeń symbolicznych akcji, gestów rytualnych i pewnych wyrażen metaforycznych wypowiedzianych w różnych obrzędach.

2. Tematyka badań

Dłuższy i powtórny pobyt umożliwił mi głębsze i pełniejsze poznanie tematycznie określonych zwyczajów, obrzędów i wierzeń w szerszym kontekście społeczno-kulturowym. Bogactwo kulturowe i religijne Konkombów nie

pozwolilo na całosciowe badanie wszystkich aspektow kultury i religii. Stad tez koniecznosc ograniczenia sie do pewnych zagadnień, ktore dzieki temu mogly byc pelniej i dokladniej zbadane i opracowane. W czasie pierwszego pobytu najwiecej czasu poswiecilem obrzedom rolniczym. Sa one zwiazane z gospodar-
ka rolna oraz sezonowymi pracami polowymi i maja decydujace znaczenie w zyciu spolecznym i religijnym Konkombow, ktorych egzystencja i pomyslnosc zalezy od urodzajow i plonow ziemi. Z okazji pierwszych zbiorow rosliny bulwiastej – jamow (sierpień) oraz zniw zbóż sorga i prosa (grudzień-styczeń) odbywaja sie uroczystosci dozynkowe⁹. Rowniez w czasie drugiego pobytu moglem uczestniczyc w obrzedach dozynkowych w roznych wioskach. Tym razem jednak zajmowalem sie glownie dwoma tematami: zwyczajami i rytualami pochowkowymi i pogrzebowymi oraz religijnym wymiarem ziemi, wyrazajacym sie w wierzeniach i obrzedach. Ponadto interesowalem sie znaczeniem spolecznym i religijnym wrozbitow, a takze ich praktykami wrozbiarskimi zwiazanymi z drugimi pogrzebami. Uzupełnilam rowniez obszerny materialy zebrane w okresie 1984/85 na temat wierzen i praktyk czarowniczych.

W zyciu religijnym i spolecznym Konkombow niezmiernie wazna role odgrywaja przodkowie (*jadzatiib*). Jako posrednicy miedzy bogiem Uwumbor a zyjacymi biora oni aktywny udzial w zyciu spolecznosci i wplywaja na losy zyjacych. Przodkowie symbolizuja ciaglosc struktury spolecznej, sakralizuja patrylinerny porzadek spoleczny oparty na zasadzie pokrewienstwa i primogenitury¹⁰ i sa gwarantami respektowania i przestrzegania norm etycznych i wszelkich przepisow prawa zwyczajowego. O waznosci przodkow swiadcza obrzedy pierwszego i drugiego pogrzebu, ktore wyrazaja wiez tzw. zywych zmarlych z zyjacymi i umozliwiają zmarlym przejście do krainy przodkow (*jadzatiibdo*).

Pierwszy pogrzeb sklada sie z pochowku, rytow oczyszczajacych i pozegnanania z osoba zmarla. Ze wzgledu na warunki klimatyczne pochowek zmarlego odbywa sie w dniu smierci lub nastepnego dnia, jezeli zgon nastapil

⁹ Wyniki badan nad rytualami agrarnymi ludu Konkomba zostaly opublikowane m.in. w artykulach: *Tradycyjne swieta jamu u ludu Konkomba w polnocnej Ghanie*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, t. 32, z. 2, 1985, s. 271-291; *Swieta plonow sorga u ludu Konkomba w polnocnej Ghanie*, w: *Z badan nad religia i religijnoscia ludowa*, praca zbiorowa pod red. H. Zimonia SVD, Warszawa 1988, s. 42-58; *Guinea Corn Harvest Rituals among the Konkomba of Northern Ghana*, „Anthropos”, t. 84, 1989, s. 447-458; *Rytualy agrarne ludu Konkomba w polnocnej Ghanie w procesie wspolczesnych przemian*, w: *Religie pozachrześcijańskie w procesie przemian*, praca zbiorowa pod red. H. Zimonia SVD, Warszawa 1990, s. 119-132. W Wydawnictwie Verbinum opublikowana zostala monografia H. Zimonia, *Afrykańskie rytualy agrarne na przykladzie ludu Konkomba*, Warszawa 1992.

¹⁰ Primogenitura jest to prawo pierwszenstwa w dziedziczeniu majatku i wladzy, przyslugujace najstarszemu synowi lub najstarszemu potomkowi męskiemu w linii prostej. Zob. A. Zajackowski, *Muntu dzisiaj. Studium afrykanistyczne*, Warszawa 1970, s. 27; Z. Szyfelbejn-Sokolewicz, *Wstep do etnografii Afryki*, Warszawa 1968, s. 57.

wieczorem lub nocą. Ponieważ od lat sześćdziesiątych plemię Biczabob używa do pochówku trumien, grób ma kształt prostokątny. Natomiast członkowie plemion Binalob, Bimonkpom i Bigbem do dzisiaj grzebani są najczęściej bez trumien i dlatego otwór grobu ma tradycyjny kształt okrągły. Miejsce grobu dla najstarszego w zagrodzie mężczyzny znajduje się po prawej stronie drzwi wejściowych prowadzących do zagrody, a dla najstarszej kobiety — po prawej lub lewej stronie. Ludzi w średnim wieku grzebie się w większym oddaleniu od zagrody, a dzieci jeszcze dalej, na polu przyzagrodowym. Niemowlęta grzebie się natomiast na skrzyżowaniu dróg lub rzadziej — na granicy pól przyzagrodowych. U plemion Biczabob i Nakpantiib groby mężczyzn oznakowane są kamieniem, a kobiet — odwróconym do góry dnem garnkiem, wystającym nieco z ziemi. Wszystkie groby członków plemion Binalob, Bimonkpom i Bigbem (mężczyzn i kobiet) oznaczone są dużymi pojedynczymi garnkami. Groby niemowląt oznaczone są natomiast pojedynczymi małymi garnkami, leżącymi na boku.

W uroczystościach pochówkowych biorą udział najbliżsi krewni lineażu, członkowie rodu, krewni matki zmarłego, krewni ojca zmarłej oraz mieszkańcy sąsiednich wiosek, związani ze zmarłym lub zmarłą więzami powinowactwa i sąsiedztwa. Wszyscy inni również są mile widzianymi gośćmi. Gdy grzebie się ludzi starszych, liczba uczestników pochówku wynosi od 200 do 500 osób. Do przeprowadzenia obrzędów pochówkowych nieodzowna jest obecność przedstawicieli ściśle określonych rodów, związanych ze sobą relacją partnerstwa rytualnego (*mantotiib*). Ludzi starych, mężczyzn i kobiety żegna się przy akompaniamencie dużych bębnów tańcami i śpiewem, w których przez wiele godzin bierze udział przede wszystkim młodzież, a także młodsze osoby wieku dojrzałego obojga płci. Starszyzna i licznie zgromadzeni widzowie z przyjemnością przypatrują się tańcom, przy czym wszyscy częstowani są przez krewnych zmarłej osoby własnej produkcji wódką z trzciny cukrowej (*apeteszi*). W wypadku nieoczekiwanej, a więc przedwczesnej śmierci ludzi w sile wieku lub dzieci nie ma tańców ani śpiewów.

Okres żałoby pierwszego pogrzebu (*likpuul*) trwa zasadniczo trzy dni w wypadku śmierci mężczyzny, a cztery — w wypadku śmierci kobiety. W trzecim lub czwartym dniu siostra lub córka osoby zmarłej rano oczyszcza rytualnie chatę, w której przebywały zwłoki (*bi fiin kidiik*). Kobiety dokonują również rytualnego prania odzieży zmarłej osoby oraz tkanin, przyniesionych przez partnerów rytualnych lub krewnych. Pierwszy pogrzeb kończy się wieczorem trzeciego lub czwartego dnia obrzędem, zwanym *lisaaczong*. Składa się on z następujących rytów: zabicie koguta lub kury (w wypadku śmierci kobiety) przed chatą wyjściową z zagrody, ofiarowanie przodkom ugotowanego pokarmu z jamu i zboża w kilku czarkach glinianych lub naczyniach metalowych (przed chatą wyjściową) oraz ofiarowanie pokarmu zmarłej osobie na wewnętrznym dziedzińcu zagrody.

Wypełnienie rytów pierwszego pogrzebu kończy fazę wyłączenia zmarłego z widzialnego świata osób żyjących. Nie oznacza jednak zakończenia rytuału pogrzebowego, którego dopełnienie dokonuje się w tzw. pogrzebie finalnym (drugim), zwanym w języku konkomba *likpotoor*. Po raz pierwszy mogłem uczestniczyć w porze suchej, od drugiej połowy lutego do początku maja, w pogrzebach finalnych w sześciu wioskach: Puo Tindaando, Kumwateek, Sobib, Nalongni, Lemo, Sambul. Kosztowna uroczystość drugiego pogrzebu, wymagająca dużych nakładów finansowych na żywność i piwo, odbywa się w każdej wiosce co 3-4 lata. Drugi pogrzeb trwa od 5 do 7 dni i jest ważnym wydarzeniem społecznym i religijnym. Dopiero po jego przeprowadzeniu zmarły starzec (lub staruszka) osiąga godność przodka, a jego własność (ziemia, żony, przedmioty sakralne i władza) zostaje odziedziczona i przejęta za pośrednictwem najstarszego członka lineażu przez krewnych zmarłego w linii prostej, a więc braci i synów, zgodnie z zasadą primogenitury. Od tego momentu Konkombowie wspominają w pełni zmarłego razem z innymi przodkami w ceremoniach o charakterze rodzinnym i rodowym, odprawianych w różnych sytuacjach życiowych. Poprzez modły i ofiary starają się pozyskać poparcie i przychylność przodków, którzy jako pośrednicy między bogiem Uwumbor a żyjącymi biorą aktywny udział w życiu społeczności i wpływają na losy żyjących.

Wielostopniowy rytuał pogrzebowy zmniejsza zakłócenia powstałe w społeczności na skutek śmierci jej członków. Pozwala on jednostkom przewyciężyć ból po stracie najbliższych, zaakceptować nową sytuację i przejąć pozycję społeczną zmarłego, a mianowicie jego prawa i obowiązki. Obrzędy pogrzebowe podkreślają wartość życia, które jest najwyższą wartością wszystkich Afrykanów. Integrują one nie tylko najbliższą rodzinę zmarłego, ale wszystkich członków grupy lineażowej i rodowej, co w konsekwencji prowadzi do integracji plemion i całego ludu. Wreszcie obrzędy te wyrażają przez odpowiednie symbole rzeczywistość duchową, transcendentną, w której istnienie Afrykanie głęboko wierzą, i która ma decydujący wpływ na życie indywidualne i społeczne.

Drugim tematem badań był religijny wymiar ziemi wyrażający się w wierzeniach i obrzędach. Ziemia odgrywa niezwykle ważną rolę w życiu gospodarczym, społecznym i religijnym ludu Konkomba oraz innych ludów Afryki Zachodniej. Konkombowie wierzą, iż ziemia Kiting jest matką boga Uwumbor, który bywa utożsamiany również z niebem. Personifikowane bóstwo ziemi Kiting jest bóstwem uniwersalnym wszystkich Konkombów. Manifestuje się ono w wielości duchów ziemi, opiekunów poszczególnych rodów czy lineażu większych. Duchy ziemi, uobecniane w sanktuariach ziemi, mają charakter męski lub żeński. Są one źródłem i zasadą życia, dawcą płodności i pożywienia, gwarantem bezpieczeństwa, pokoju oraz zachowania kodeksu moralnego i ładu społecznego. Duchy ziemi łączą członków rodu z danym

terytorium i uzasadniają ich dziedziczne prawo do zamieszkania i używania ziemi.

Ziemi oddaje się cześć w zagrodach oraz w sanktuariach ziemi, których opiekunem jest kapłan ziemi, a zarazem kapłan rodowy lub lineażowy, opiekun sanktuarium ziemi, „właściciel” i powiernik ziemi. Nazwy „kapłan ziemi” i „właściciel ziemi” wskazują na religijne i społeczno-prawne funkcje tego specjalisty rytualnego, cieszącego się wielkim uznaniem i prestiżem u ludu Konkomba i innych ludów obszaru górnej Wolty. W każdym rodzie jest na ogół jeden kapłan ziemi, który sprawuje opiekę nad rodowym sanktuarium ziemi. Spełnia on ściśle określone funkcje religijne i społeczne oraz cieszy się pewnymi przywilejami.

Sanktuarium ziemi (*litingbaln*) jest na terytorium rodu najważniejszym miejscem sakralnym. Wyrażając sakralną relację między członkami rodu a ich miejscem zamieszkania, jest ono symbolem jedności i autonomii rodu. Sanktuariami ziemi są u Konkombów najczęściej baobaby usytuowane blisko zagród oraz zagajniki oddzielające ziemię uprawną od buszu, a więc teren żyzny, wilgotny, bezpieczny, święty od obszaru bezpłodnego, suchego, niebezpiecznego, świeckiego.

Kult ziemi łączy się u Konkombów przede wszystkim z takimi sezonowymi pracami agrarnymi, jak sadzenie jamów lub zasiewy zbóż oraz żniwa. W porze suchej, od stycznia do maja, przeprowadza się rytuał, zwany „składaniem obiaty ziemi” (*bi kpir kiting*). Rytuał ten ma zasięg rodowy i ponadrodowy. Uczestniczą w nim starcy lineaży większych i mniejszych danego rodu oraz przedstawiciele rodów związanych z nim więzami rytualnymi i sąsiedzkimi. Miejscem rytuału nie jest świątynia ziemi, lecz specjalnie oczyszczony teren znajdujący się na podwórzu przed zagrodą kapłana ziemi lub najstarszego mieszkańca rodu. Podobnym w swej strukturze do rytuału składania obiaty ziemi są rytuały, które miały miejsce w sanktuariach ziemi wiosek Sobib (14.1.1985), Bwagbaln (24.3.1991), Kiteek (6.5.1991), Gbadagbam (29.5.1991). Ich celem jest uproszenie wszelkiej pomyślności, wystarczających opadów deszczu i dobrych plonów.

Według J. C. Froelicha Konkombowie obchodzą po zebraniu plonów tzw. „pogrzeb matki boga Uwumbor” (*Uwumbor aana aakpuul*). Brał on udział w tym święcie w grudniu 1946 roku i potwierdza, że święto to znane było również w Sabobie. Wyniki moich badań wyraźnie potwierdzają istnienie tego święta w przeszłości u Konkombów. Celem tego święta było dziękczynienie za zebrane plony oraz prośba o deszcz, zapładniający ziemię w nowym roku agrarnym.

Wierzenia związane z ziemią i jej kult należą do zasadniczych komponentów religii ludu Konkomba i innych ludów północnej Ghany.

Zasygnalizowana w tym artykule tematyka badań będzie systematycznie opracowywana i w miarę możliwości publikowana w artykułach i opracowaniach monograficznych.

LITERATURA

- Catalogus ...
 1991 *Catalogus Sodalium Societatis Verbi Divini ineunte anno 1991*, Romae.
- Cornevin R.
 1959 *Histoire du Togo*, Paris.
- Der B.
 1974 *Church-State Relations in Northern Ghana, 1906-1940*, „Transactions of the Historical Society of Ghana”, t. 15, s. 41-61.
- Filipow Z.
 1974 *Ghana. Nie tylko kakao*, Warszawa.
- Froelich F.-C.
 1954 *La tribu Konkomba du Nord Togo*, Dakar.
- Froelich F.-C., Alexandre P., Cornevin R.
 1963 *Les populations du Nord-Togo*, Paris.
- Ghana...
 1985 *Ghana Catholic Diary*, Accra.
- Ghana...
 1991 *Ghana Catholic Directory 1991*, Accra.
- Goody J.
 1984 *Introduction*, w: D. Tait, *The Konkomba of Northern Ghana*, 2nd ed., London, s. XIII-XVIII.
- Manoukian M.
 1951 *Tribes of the Northern Territories of the Gold Coast*, London.
- Parys J.
 1983 *Ghana. Problemy rozwoju społecznego*, Wrocław.
- Smock D. R.
 1975 *Language Policy in Ghana*, w: D. K. Smock, K. Bentsi-Enchill (Eds.), *The Search for National Integrations in Africa*, New York.
- Szyfelbejn-Sokolewicz Z.
 1968 *Wstęp do etnografii Afryki*, Warszawa.
- Tait D.
 1956 *The Family, Household, and Minor Lineage of the Konkomba*, „Africa”, t. 26, s. 219-149, 332-342.
- 1960 Population...
 1964 *1960. Population Census of Ghana. Atlas of Population Characteristics*, Accra.
- Westerman D., Bryan M. A.
 1970 *The Languages of West Africa*, 2nd ed., London.
- Zajączkowski A.
 1970 *Muntu dzisiaj. Studium afrykanistyczne*, Warszawa.
- Zaplata F. SVD
 1980 *Rodzimy charakter Kościoła w Afryce i na Madagaskarze*, Pięczęno.
- Zimoń H.
 1985 *Tradycyjne święta jamu u ludu Konkomba w północnej Ghanie*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, t. 32, z. 2, s. 271-291.
 1985 *Wśród Konkombów w Ghanie*, „Misjonarz” 1985, nr 4, s. 9-11.
 1988 *Święta plonów sorga u ludu Konkomba w północnej Ghanie*, w: H. Zimoń SVD (red.), *Z badań nad religią i religijnością ludową*, Warszawa.
 1989 *Guinea Corn Harvest Rituals among the Konkomba of Northern Ghana*, „Anthropos”, t. 84, 1989, s. 447-458.

- 1990 *Rytuały agrarne ludu Konkomba w północnej Ghanie w procesie współczesnych przemian*, w: H. Zimoń SVD (red.), *Religie pozachrześcijańskie w procesie przemian*, Warszawa.
- 1992 *Afrykańskie rytuały agrarne na przykładzie ludu Konkomba*, Warszawa.

Henryk Zimoń SVD

ETHNOLOGICAL AND RELIGIOLOGICAL FIELDWORK
AMONG THE KONKOMBA PEOPLE OF NORTHERN GHANA

(Summary)

The subject of the present informative article refers to some remarks and reflections concerning the method and topics of ethnological and religiological research which I conducted among the Konkomba people of north-eastern Ghana between September 1990 and August 1991. I stayed at Saboba where I held my study on the ritual and beliefs of the Konkomba people.

The Konkomba people inhabit the area of wooded savannah in north-eastern Ghana and northern Togo. In the Northern Region of Ghana, the Konkomba are the second largest ethnic group numbering about 130.000. They are cultivators and cattle raisers and in the majority they profess traditional religion. The Konkomba are a patrilinear and segmentary society where the power traditionally is wielded by the elders with the oldest village inhabitant or the oldest member of the clan (*uninkpel*) as the head.

I conducted research work among five tribes of the Konkomba people: Bichabob, Nakpantiib, Binalob, Bimonkpom and Bigbem. Totally, I visited 30 villages and held 232 interviews with 144 informants, and with many of these I repeated my talks. What proved to be a very valuable supplement to these interviews was my participation in a variety of rituals in many villages in the period of 71 days. A longer and repeated stay (the first investigations were conducted in the area of Saboba between July 1984 and January 1985) made it possible for me to get deeper and more comprehensive knowledge about the definite customs, rituals and beliefs in a broader socio-cultural context. I was especially concerned with the two following subjects: burial and funeral customs and rituals, and the religious dimension of the Earth which is expressed in beliefs and rituals. Besides, I was interested in the social and religious significance of the diviners and their practices connected with final (second) funerals. I also supplemented the data collected between 1984 and 1985 about the sorcery beliefs and practices.